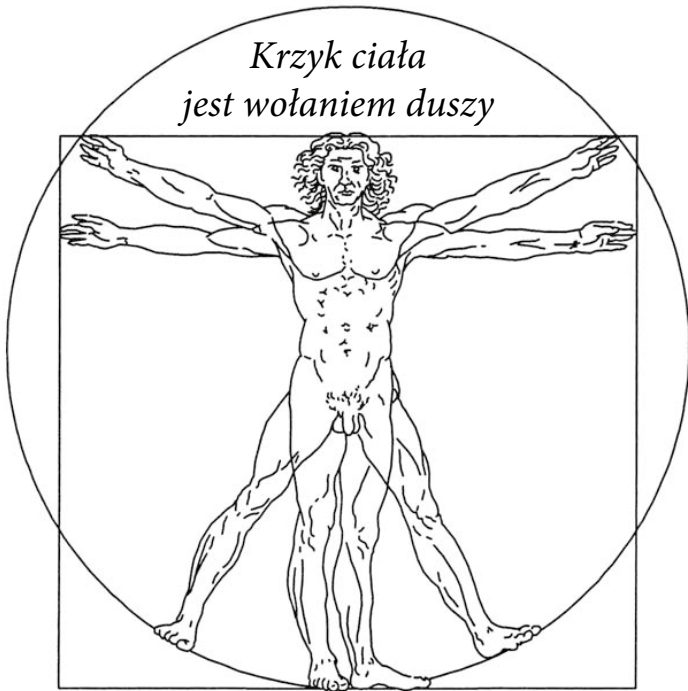


MICHEL ODOUL

Powiedz mi, co Cię boli Powiem Ci, dlaczego



Elementy psychoenergetyki

Przedmowa dr Thierry`ego Médynskiego

Ilustracje i rysunki autora

Tytuł oryginału: Dis-moi où tu as mal, je te dirai pourquoi.
Eléments de Psychoénergétique
Copyright © Dervy pour les précédentes éditions
Copyright © Editions Albin Michel – Paris 2002
Copyright © Wydawnictwo Co-Libris
Copyright © for the Polish translation by Joanna Wójcik-Gehin

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentu książki w jakiegokolwiek formie (elektronicznej, fotokopii, nagrań) – z wyjątkiem cytatów w artykułach i przeglądach krytycznych – możliwe jest tylko na podstawie pisemnej zgody Wydawcy.

Przekład: Joanna Wójcik-Gehin
Korekta i redakcja: Korekto.pl
Projekt graficzny okładki: Michał Sitek
Skład i łamanie: Studio Grafpa, www.grafpa.pl
Druk: ODSW AZYMUT Sp. z o.o.

Informacje zawarte w tej książce w żadnym wypadku nie mogą zastąpić wizyty u lekarza czy licencjonowanego terapeuty. Autor i Wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności za niewłaściwe wykorzystanie zawartych w książce informacji.

ISBN: 978-83-950611-0-3
Wydawca: Wydawnictwo Co-Libris
Wydanie I, Siewierz 2018
Sprzedaż wysyłkowa: www.co-libris.pl
Kontakt: wydawnictwo@co-libris.pl

Naszemu Wewnętrznemu Mistrzowi, który potrafi nas tak pięknie natchnąć, gdy tylko pozwalamy życiu żyć i oddychać w nas...

PRZEDMOWA

Według medycyny zachodniej dany zestaw genów predysponuje do określonej choroby. Ta predyspozycja może być wrodzona (układ HLA) lub nabyta (mutacja chromosomowa). Z kolei zgodnie z kulturą Wschodu choroba świadczy o przeszkodzie w realizacji Drogi Życia. Świadomość, poprzez zaburzenia energetyczne będące przyczyną chorób, wskazuje na ograniczenia na drodze do osiągnięcia pełni rozwoju.

Te dwie wizje nie są tak zupełnie niemożliwe do pogodzenia, zwłaszcza, gdy wiemy, że u myszy poddanych działaniu silnego stresu mogą powstać zmiany chromosomowe. To dlatego właśnie przy takim samym zestawie genów u jednego osobnika rozwinię się choroba, podczas gdy drugi pozostanie w dobrym zdrowiu.

Zamiast angażować się w złożone i obciążone ryzykiem manipulacje genetyczne, wydaje się, że dla odzyskania zdrowia byłoby prościej, logiczniej i taniej (co ważne przy obecnych ograniczeniach budżetowych) zrozumieć mechanizmy psychoenergetyczne, które są podwaliną choroby.

Z tego tytułu książka Michela Odoula stanowi doskonały, praktyczny podręcznik dla wszystkich tych, którzy szukają klucza do odczytania języka ciała. Przy tej lekturze być może nauczymy się postrzegać chorobę nie jak dzieło przypadku czy fatum, ale jako przesłanie naszej świadomości, naszego wewnętrznego bytu, naszego Wewnętrznego Mistrza. Może będziemy zdolni odkryć za daną dolegliwością swego rodzaju „twórczą chorobę”, tzn. narzędzie umożliwiające nam czynienie postępów w naszym rozwoju.

Odsłaniając przed nami w sposób jasny i prosty mechanizmy psychoenergetyczne, które rządzą organizacją makrokosmosu

i mikrokosmosu według podejścia taoistycznego, autor jest naszym przewodnikiem w odkrywaniu znaczenia symptomu w zależności od jego lokalizacji. Dzieli się z nami owocami swego doświadczenia, zwłaszcza w delikatnej kwestii lateralizacji symptomów. Ten problem, rzadko poruszany albo gmatwany sprzecznymi konkluzjami, był dla mnie przez wiele lat ciągłym znakiem zapytania. Odpowiedź, jaką niesie niniejsza książka, rozjaśniła moje podejście do choroby z poziomu pacjenta, ale może być również cennym przewodnikiem dla terapeutów. Wydaje się być ponadto tym bardziej słuszna, że zgodna z tradycją zachodnią, jak to wykazała na przykład Annick de Souzenelle.¹

Taka postawa wobec schorzenia ma jednak mimo wszystko pewną cenę – cenę naszego dojrzewania do odpowiedzialności i wolności. To dzięki niej życie nabiera w pełni sensu, pod warunkiem, że przestaniemy chować się za wszechmogącym obrazem lekarza jako „zbawcy-uzdrowiciela”.

Niniejsza książka może być też pomocna dla lekarzy, którzy chcieliby wznieść swą świadomość ponad mechanistyczne podejście do człowieka, aby pomóc każdej osobie w zrozumieniu i realizacji jej drogi. A ponieważ nadrzędnym wyzwaniem XXI wieku jest pogodzenie przeciwieństw, być może wolno nam marzyć, iż pewnego dnia medycyna alopacyjna, homeopatia, akupunktura, terapia psychosomatyczna i medycyna wschodnia (lub przynajmniej zasady filozoficzne leżące u jej podstaw) będą harmonijnie współżyły.

Doktor Thierry Médynski

Doktor Thierry Médynski, lekarz homeopata i psychosomatyk, jest również współautorem książki Psychanalyse et ordre mondial, opublikowanej przez wydawnictwo Montorgueil.

¹ Annick de Souzenelle – ur. w 1928r. francuska psychoterapeutka i pisarka. Kilkadziesiąt lat swego życia poświęciła drodze duchowej, inspirowanej wiarą chrześcijańską, najpierw katolicką, później prawosławną, otwartą zarówno na inne tradycje duchowe, jak i analizę jungowską (przyp. tłum.)

OSTRZEŻENIE

Wszystkie przypadki przytaczane w niniejszej książce są prawdziwe. Jednakże w trosce o zachowanie anonimowości pacjentów występują tu oni tylko pod przypadkowo dobranymi imionami. Wszelka zbieżność z osobą o tym samym imieniu i w tej samej sytuacji jest z pewnością znakiem słuszności tez w tej książce zawartych, ale w żadnym razie nie znaczy, że chodzi o tę właśnie osobę.

*„Żaden człowiek nie zdoła nam odkryć
nic ponad to, co już w nas żyje,
na wpół uśpione w brzasku naszego poznania”².*

² Khalil Gibran „Prorok”, przekład Wandy Dynowskiej, Cedr i Orzeł, 1954

WSTĘP

„Żyjemy w nowoczesnej epoce” – mówił dziennikarz radiowy już w latach 70-tych ubiegłego wieku. Żyjemy w epoce, w której środki komunikacji nigdy wcześniej nie były tak rozwinięte, tak potężne i „wydajne”. Obraz współczesnego człowieka to dynamiczny manager otoczony telefonami, smartfonami, laptopami, tabletami – symbolami jego mocy komunikowania się z całym światem i w każdej chwili.

Jednakże ten obraz nie jest aż tak idealny, na jaki wygląda. Komunikacja bowiem jest zbyt często pusta i służy jedynie podtrzymaniu swej własnej iluzji. Wszystkie te gadzety okazują się być tylko protezami, „naroślami”, mającymi skompensować naszą niezdolność do *bycia* i do prawdziwego porozumienia. Pozwalają nam one oszukiwać się za każdym razem jeszcze bardziej lub zagłuszać lęk wobec innych ludzi. Wystarczy popatrzeć na ogromny sukces SMS-ów lub e-maili, aby się o tym przekonać.

Nasz obecny styl życia, wszechobecność i potęga mediów, pułapka materializmu i konsumpcjonizmu, stałe przyspieszenie naszej codzienności przywiodły nas do stanu, w którym mylimy życie i doczesność, życie i zabieganie, życie i rozgorączkowanie. Odbywa się to za naszym cichym przyzwoleniem, a wręcz na własną prośbę. Ciągłe więcej, ciągle szybciej, tylko po co? Ażeby obudzić się pewnego dnia, nieistotne w jakim wieku, chorym lub przygnębnym, ze smutną konstatacją, że minęliśmy się z samym sobą, z własnym życiem?

Nasze społeczeństwo, wychowanie oraz pewne wygodnictwo pchają nas głównie ku zaspokojeniu naszych pragnień. Uczymy

się więc zarządzać, kontrolować, dominować, posiadać lub komunikować. Ta ciągła gonitwa oddala nas z każdym dniem coraz bardziej od nas samych i ogałaca z naszej własnej substancji. Jedynie śmierć lub choroba sprowadzają nas, siłą konieczności, przed nas samych.

Cóż to za człowiek, którego ze smutkiem odkrywamy wówczas w lustrze? Co znaczy to bolące ciało? Kim jest stworzenie, prawie nieznanne, leżące w tym łóżku? A przecież jest to właśnie nasz pierwszy i jedyny, prawdziwy rozmówca. Ten, z którym nigdy nie mieliśmy czasu rozmawiać ani go prawdziwie poznać, czyli my sami! Odkrycie to staje się wówczas tak nieznośne, że prosimy lekarza, aby przepisał nam coś na ucieszenie cierpień, które przecież nie powinny mieć miejsca w naszym życiu. Szkoda, że nie wiemy, iż te dolegliwości są tak naprawdę tylko desperackim krzykiem, jaki wysyła nam życie i nasze ciało. Są to sygnały alarmowe, świadkowie naszych zakłóceń równowagi. Nie jesteśmy jednak w stanie ich usłyszeć, a tym bardziej ich zrozumieć.

Celem niniejszej książki jest wypełnić ten brak poprzez ponowne otwarcie naszych uszu.

Umiejscowimy człowieka w jego środowisku i spojrzymy na niego globalnie. Będziemy analizować przyczyny i zasady funkcjonowania tej nadzwyczajnej gry, jaką jest życie. Nauczymy się w końcu rozpoznawać i rozumieć nasze bóle, napięcia i cierpienia, aby móc potwierdzić odbiór wiadomości i zrobić, co należy dla wprowadzenia zmian.

Po wielu latach praktykowania technik energetycznych, a zwłaszcza Shiatsu, mogłem stwierdzić, w jakim stopniu ciało każdego z nas mówi nam (a nawet krzyczy) o tym, na co cierpimy naprawdę w głębi nas samych. Nasza psychika, nasza dusza przemawiają do nas, informując nas ciągle o tym, co jest nie tak. Ale my nie słuchamy i nie słyszymy. Dlaczego?

Powody naszej „głuchoty” są dwojakiego rodzaju. Po pierwsze nie jesteśmy zdolni lub też nie mamy ochoty słuchać słanych do nas „naturalnych” wiadomości (sny, przecucia, wrażenia fizyczne, etc.). Muszą one stać się zatem coraz silniejsze (choroby, wypadki, konflikty, śmierć, etc.), aby być dla nas słyszalnymi lub by nas zmusić siłą do zatrzymania się. Po drugie, ból stanowi nieodłączną część naszego życia, ale w większości przypadków nie potrafimy odczytać jego znaczenia, skupiając się jedynie na tym, jak się go pozbyć. Może on wówczas służyć jedynie do chwilowego zatrzymania niewłaściwego procesu, ale nie do jego zrozumienia i radykalnej zmiany. Nikt nas w rzeczy samej nie nauczył, jak to wszystko tłumaczyć. Nasza fragmentaryczna nauka odseparowała ciało od ducha. Rozczłonkuje je i analizuje jak maszynę, a nasi medycy to w większości doskonali mechanicy. Jesteśmy jak marynarze, którzy dostają wiadomości w alfabecie Morse’a, tylko, że wcześniej nigdy się go nie nauczyli. Ciągłe pikanie staje się w końcu nieprzyjemne i irytujące. Wzywają wówczas mechanika pokładowego, aby zablokował system albo, co gorsza, przeciął kable, żeby to w końcu uciszyć i mieć święty spokój. Tyle, że to pikanie ostrzegało, że jest wyrwa w kadłubie i że statek tonie.

W niniejszej książce nauczymy się zatem odkodowywać ten język oraz spróbujemy go zrozumieć. Orzekanie, że skoro boli nas w danym miejscu, to oznacza właśnie to, byłoby uprawianiem symptomatyki uproszczonej. Myślę, iż ważne jest również wyjaśnić, dlaczego to funkcjonuje w ten właśnie sposób. Stąd też książka ta zbudowana jest z trzech osobnych części.

W pierwszej zaproponuję globalne, filozoficzne podejście do człowieka i jego egzystencji, potraktowanych jako spójna całość. Będziemy mogli wówczas lepiej zrozumieć połączenia psyche, duszy, psychiki świadomej i nieświadomej z ciałem fizycznym. Odkryjemy wtedy, że związki pomiędzy ciałem a duszą nie są ani

magiczne, ani ezoteryczne, a są jedynie czystym, biologicznym przekładem naszych stanów psychicznych.

W drugiej części książki oprę się na kodyfikacji energii według TMC (Tradycyjnej Medycyny Chińskiej) i umieszczę człowieka w jego środowisku energetycznym, omawiając Yin, Yang i meridiany znane akupunkturze. Dzięki tym ostatnim zobaczymy, w jaki sposób objawy są w nas ze sobą połączone.

W trzeciej i ostatniej części dokonam „inspekcji” ludzkiego organizmu. Wyjaśnię w prosty sposób rolę każdego organu i każdej części naszego ciała. Pokażę, na końcu, jakie skutki wywoływane są przez jakie „przyczyny”, tzn. przedstawię symbolikę komunikatów ciała.